

Sygn. akt I Ca 41/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska /spr./

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa C. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 8 listopada 2013 r., sygn. akt IX C 440/11

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 41/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 08 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie z powództwa C. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.000 zł wraz z odsetki ustawowymi od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 540,13 zł tytułem kosztów procesu (punkt III), nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 121,59 zł, zaś od pozwanego kwotę 506,59 zł tytułem kosztów sądowych (punkty IV i V).

Wskazane zostało, iż powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 26.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał w związku z obrażeniami ciała w wypadku z dnia 08 lutego 2003 r. Nadto powód domagał się kwoty 2.367 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy osób trzecich w okresie bezpośrednio po wypadku.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 08 lutego 2003 r. kierujący samochodem C. E. B. nie zachował należytej ostrożności doprowadzając do zderzenia z samochodami osobowymi marki P., F. (...) i V.. W zakresie odpowiedzialności cywilnej pojazd kierowany przez sprawcę wypadku był ubezpieczony przez pozwanego (...) Spółkę Akcyjną w W.. Wskutek wypadku obrażeń powód jadący samochodem marki P. doznał obrażeń w postaci urazu prawego stawu kolanowego i złamania rzepki, które było leczone operacyjnie po wypadku. Gojenie złamania nastąpiło bez powikłań, materiał zespalający złamanie został usunięty. Obecnie u powoda istnieją niewielkie ograniczenia zgięcia stawu kolanowego, niewielkie zaniki mięśnia czworogłowego i cechy początkowych zmian zwyrodnieniowych w postaci zespołu rzepkowo – udowego. Te zaburzenia funkcji wiążą się z 12 % uszczerbkiem na zdrowiu. Zaburzenia funkcji i zespół rzepkowo – udowy mogą powodować bóle stawu kolanowego u powoda. Brak jest podstaw do uznania, że u powoda wystąpią zmiany w kierunku poprawy lub pogorszenia stanu stawu kolanowego. W razie zaostrzenia bólu kolana wskazane jest dalsze leczenie i rehabilitacja. Mogą być potrzebne leki przeciwzapalne i przeciwbólowe. Powód nie wymagał i nie wymaga pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. U powoda wskutek wypadku występują niewielkie zaniki mięśni uda, przeciwwskazania do ciężkiej pracy na budowie, wymagające przenoszenia ciężarów o wadze 20-30 kg. Kolano powoda winno być oszczędzane przed forsownym wysiłkiem by opóźnić występowanie zmian zwyrodnieniowych. W powoda nie występują przeciwwskazania do wykonywania lekkich prac fizycznych. W wyniku wypadku nie doszło u powoda do uszkodzenia obwodowego lub ośrodkowego układu nerwowego. Nie ma uszczerbku na zdrowiu związanego z przedmiotowym wypadkiem spowodowanego uszkodzeniem lub dysfunkcją układu nerwowego. W związku z wypadkiem z przyczyn neurologicznych powód nie wymagał pomocy i opieki osób trzecich. U powoda brak zaników mięśniowych w sensie neurologicznym brak zmian w układzie nerwowym. Występujące u powoda bóle w odcinku lędźwiowym kręgosłupa nie mają związku przyczynowego z bólami głowy bóle głowy nie mają związku z wypadkiem. Wypadek nie miał związku z powstaniem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa ani nie doprowadziło do zwiększenia zwyrodnienia.

Powód wskutek wypadku miał gips na kolanie przez kilka tygodni. Przeszedł operację w czasie której podwiązano rzepkę drutami. Przeszedł również operację polegającą na wyciągnięciu drutów z kolana. Powód bierze leki przeciwbólowe na kolano. W wyniku wypadku nie doszło u powoda do uszkodzenia układu naczyniowego, układu żylnego i tętniczego. Nie ma żadnego uszczerbku na zdrowiu powoda z tego tytułu. W toku postępowania likwidującego szkodę pozwany wypłacił powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie w znacznej mierze był bezsporny, zaś okoliczności w zakresie stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda zostały ustalone przede wszystkim na podstawie dowodów z opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii oraz chirurgii naczyniowej. Wskazane zostało, iż powód swe roszczenie w zakresie zadośćuczynienia wywodził na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., natomiast odpowiedzialność sprawcy szkody, za którego odpowiedzialność ponosił pozwany oparta był na zasadzie winy, co wynikało z treści art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Po stronie powoda wskutek wypadku spowodowanego przez E. B. doszło do uszkodzeń ciała oraz do rozstroju zdrowia. Uszkodzenie ciała sprowadzało się w głównej do urazu prawego stawu kolanowego - złamania rzepki i związanych z tym niewielkich zaników mięśnia czworogłowego. Nadto doszło do rozstroju zdrowia polegającego na pojawieniu się początkowych zmian zwyrodnieniowych w postaci zespołu rzepkowo – udowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji na element krzywdy powoda składało się także cierpienie spowodowane koniecznością pozostawania w opatrunku gipsowym przez okres sześciu tygodni po wypadku, odbyte zabiegi operacyjne związane z koniecznością podwiązania uszkodzonej rzepki drutami oraz następcze usunięcie tego zespolenia. W chwili obecnej powód w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe kolana i zachodzi w związku z tym konieczność zażywania leków przeciwbólowych, trwały uszczerbek na zdrowiu powoda będący konsekwencją uszkodzeń ciała doznanych w wypadku określony został na 12 %. Powód zobligowany jest również do odbywania dalszej rehabilitacji w razie nasilenia objawów bólowych, wskazana jest wiskosuplementacja okresowa stawu kolanowego. Wskutek wypadku występują u niego niewielkie zaniki mięśni uda, przeciwwskazania do wykonywania ciężkich prac związanych z przenoszeniem ciężarów

o wadze 20-30 kg, powód musi także „oszczędzać” kolano co przyczyni się do opóźnienia powstawania zmian zwyrodnieniowych.

Jednocześnie kompleksowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkowałą konstatacją Sądu pierwszej instancji, iż na element krzywdy powoda nie można było zaliczyć stłuczenia głowy wraz ze wstrząśnieniem mózgu oraz odrętwień i zawrotów głowy, stłuczenia kręgosłupa i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, bólów kręgosłupa jak również obrzęku zastoinowego kończyny dolnej. Z żadnych ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynikało, by dolegliwości te były u powoda spowodowane wypadkiem. Nie stwierdzili tego powołani w sprawie biegli ortopeda, neurolog oraz chirurg naczyniowy.

Analizując cierpienia fizyczne i psychiczne powoda spowodowane wypadkiem do którego doprowadzić E. B., Sąd pierwszej instancji uznał, iż były one znaczne, doprowadziły do obniżenia poziomu życia powoda, powód ma na chwilę obecną znacznie utrudnione normalne funkcjonowanie, towarzyszą mu problemy z kolanem, które trwają do chwili obecnej wiążąc się z istnieniem zmian zwyrodnieniowych w postaci zespołu rzepekowo – udowego a nadto koniecznością leczenia, rehabilitacji,

Sąd pierwszej instancji mając na uwadze przyjmowane kryteria miarkowania sum dochodzonych tytułem zadośćuczynienia podkreślił, iż sumą adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy jest 25.000 zł. Wskazane zostało, iż w roku 2003 r. pozwany w toku postępowania likwidującego szkodę wypłacił na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 10.000 zł, niemniej jednak z uwagi na upływ dziesięciu lat do tego zdarzenia siła nabywca pieniądza uległa zmianie. Podkreślono, iż w roku 2003 r. wypłacona powodowi suma stanowiła 4,54 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto (2.201,47 zł), w dacie orzekania przez Sąd pierwszej instancji przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 3.612,51 zł, zatem stosując mnożnik 4,54 obecnie dawałoby to kwotę 16.400,79 zł. Skonstatował Sąd pierwszej instancji, iż wypłacone w roku 2003 r. powodowi zadośćuczynienie w realiach obecnych miałyby wartość 16.000 zł, tym samym zasadne było w tym postępowaniu zasądzenie na rzecz powoda różnicy pomiędzy zadośćuczynieniem należnym, a już wypłaconym (25.000 zł – 16.000 zł = 9.000 zł). O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 k.c. i art. 14 ust 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...)

W ocenie Sądu a quo na uwzględnienie nie zasługiwało roszczenie powoda w zakresie zasądzenia kwoty 2.367 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy osób trzecich. Powód nie sprostął obciążającemu go w tym zakresie obowiązkowi wykazania tych okoliczności. Odwołując się do wniosków biegłych ortopedy i neurologa wskazane zostało, iż z uwagi na obrażenia doznane w wypadku powód nie wymagał pomocy i opieki osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. Ponadto biegły chirurg naczyniowy wskazał, że w wyniku wypadku nie doszło u powoda do uszkodzenia układu naczyniowego, żylnego i tętniczego, brak było również podstaw do stwierdzenia występowania uszczerbku na zdrowiu tym powodowanego. Powód nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego potwierdzającego forsowaną przez niego tezę, iż takowej pomocy świadczonej przez osoby trzecie wymagał, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie w całości.

O kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. i 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348) i Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 1 września 2005 r.) w zw. z art. 98 k.p.c. i 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go w części, tj. odnośnie kwoty 10.000 zł oddalonego powództwa oraz co do ustalonych przez Sąd pierwszej instancji kosztów procesu i obowiązku ich zwrotu przez strony stosownie do wyniku postępowania.

W kwestii obrazy prawa materialnego wskazał skarżący na art. 445 § 1 k.c. na skutek jego niewłaściwego zastosowania i przyjęcia, że kwota 9.000 zł zasądzona tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy w związku z wypadkiem z dnia 08 lutego 2003 r.

W kwestii obrazy przepisów postępowania wskazał na art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przyjęcie, iż kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia ma w okolicznościach sprawy charakter kompensacyjny. W ocenie skarżącego dowolne były ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do kwestii siły nabywczej pieniądza w roku 2003 oraz w chwili orzekania o żądaniach pozwu, a w konsekwencji przyjęcie, iż świadczenie z roku 2003 r. powinno być zwaloryzowane w odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto bez uwzględnienia innych czynników wpływających na wysokość takiego świadczenia i jego zmian w czasie.

Powód domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia na jego rzecz dodatkowej kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz korekty rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie kosztów procesu obciążających powoda. Domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, iż w chwili obecnej stwierdzono u niego trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 12%, powód w dalszym ciągu zмага się z konsekwencjami urazu w zakresie kolana prawego, konieczne jest jego dalsze leczenie i rehabilitacja, skarżący nie może również forsować organizmu w zakresie podnoszenia przedmiotów ciężkich. W ocenie skarżącego kwota przyznanego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia jawi się jako rażąco zaniżona, nieadekwatna do stopnia jego krzywdy, tracąc tym samym swoją kompensacyjną funkcję. Zdaniem skarżącego Sąd pierwszej instancji „waloryzując” wysokość świadczenia przyznanego powodowi przez pozwanego w toku postępowania likwidującego szkodę, niezasadnie przyjął jako podstawę dla takich obliczeń wysokość średniego przeciętnego wynagrodzenia. Powód sugerował, iż waloryzacja powinna być oparta o wysokość wskaźnika inflacji cen.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie można podzielić zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu, iż Sąd pierwszej instancji dokonał niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza że w apelacji nie wskazuje się konkretnych uchybień, które zdaniem powoda winny dyskwalifikować to orzeczenie. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nakazuje przyjęcie, iż Sąd Rejonowy w Elblągu dokonując oceny zasadności roszczeń dochodzonych przez powoda miał na uwadze wszelkie ujawnione w toku postępowania okoliczności, mające znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Zarzuty skarżącego odnosiły się w przeważającej mierze do tego, iż nie zostały uwzględnione wszystkie negatywne następstwa wypadku z dnia 08 lutego 2003 r. dla zdrowia powoda, co miało bezpośredni wpływ na ustalenie mniejszego zakresu krzywdy i zaniżenie należnego zadośćuczynienia. Z takim stanowiskiem powoda nie sposób się zgodzić.

Słusznie wskazuje się w skarżonym orzeczeniu, iż priorytetowe znaczenie z punktu widzenia doznanego zakresu uszkodzeń ciała jakich doznał powód w wyniku wypadku z dnia 08 lutego 2003 r. przypisać należało dowodom z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii oraz chirurgii naczyniowej.

Stanowisko zajęte przez biegłego ortopedę R. P., tak w podstawowej opinii pisemnej jak i jej późniejszych uzupełnieniach, prowadziło do wniosku, iż w zakresie uszkodzeń narządu ruchu bezpośrednio z wypadkiem pozostawał u powoda jedynie uraz prawego stawu kolanowego. Doszło do złamania rzepki, powód leczony był operacyjnie, gojenie złamania przebiegło bez powikłań, a materiał zespalający został usunięty. Skutkiem doznanego urazu obecnie jest jedynie nieznaczne ograniczenie zgięcia stawu kolanowego, niewielkie zaniki mięśnia czterogłowego oraz cechy początkowych zmian zwyrodnieniowych w postaci zespołu rzepkowo – udowego. Trwały uszczerbek na

zdrowiu powoda tym wywołany biegły określił łącznie na 12 %. Jednocześnie biegły wymienił ograniczenia jakie w chwili obecnej wpływają na egzystencję powoda, tj. przeciwwskazania do długotrwałego chodzenia, wykonywania ciężkich prac fizycznych związanych z podnoszeniem dużych ciężarów oraz konieczność dbania o stan kolanowy prawy, nieobciążanie go ponad potrzebę. Podkreślił biegły, że zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa nie mogą zostać zaliczone jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 08 lutego 2003 r.

Wnioski wynikające z opinii neurologa W. N. uzasadniały przyjęcie ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, iż w wyniku wypadku z dnia 08 lutego 2003 r. nie doszło u powoda do uszkodzenia obwodowego, ani ośrodkowego układu nerwowego. Nie było podstaw dla stwierdzenia w tym zakresie występowania u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły w uzupełniającej opinii ustnej z dnia 07 września 2012 r. podkreślił, iż bóle głowy powoda nie mają bezpośredniego związku z wypadkiem, nie doszło wskutek tego zdarzenia także do wystąpienia zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, a badanie po wypadku potwierdzone zdjęciem rentgenowskim wykonanym w roku 2003 wykazało stan kręgosłupa odpowiedni do wieku powoda, bez stwierdzenia zmian pourazowych.

W końcu biegły z zakresu chirurgii naczyniowej i ogólnej A. A. w opinii podkreślał, iż układy krążeniowy i tętniczy powoda nie uległy dysfunkcji na skutek wypadku drogowego z dnia 08 lutego 2003 r. Jednocześnie sugerowane przez biegłego tej specjalizacji wykonane badanie dopplerowskie nie wykazało anomalii w zakresie układu krążeniowego, u powoda nie występowały cechy zakrzepicy.

W tym stanie rzeczy podkreślenia wymaga, iż Sąd Rejonowy w Elblągu rozstrzygając o wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia nie pominął żadnej z okoliczności mających wpływ na ostateczny rozmiar jego krzywdy związanej z wypadkiem z dnia 08 lutego 2003 r. Największy zakres cierpienia powoda był związany z uszkodzeniem prawego stawu kolanowego, co wiązało się z koniecznością zespolenia uszkodzonych elementów rzepki mechanizmem drutowym, jak również usunięciem zespolenia złamania po jego wygojeniu. W tym kontekście powód narażony był na cierpienie fizyczne związane z bólem po operacyjnych ingerencjach chirurgicznych, jak również cierpienia psychiczne związane z niemożnością codziennego funkcjonowania w sposób analogiczny jak w okresie przed wypadkiem. Nie uszło również uwadze Sądu pierwszej instancji, iż powód na chwilę obecną posiada pewne ograniczenia w wykonywaniu prac związanych z przemieszczaniem ciężkich przedmiotów, występują u niego deficyty motoryczne, istnieje potrzeba prowadzenia okresowej rehabilitacji oraz wspomagania leczenia suplementami. Te okoliczności zostały przez Sąd Rejonowy w Elblągu uwzględnione przy szacowaniu należnego powodowi zadośćuczynienia, a zatem nie może być mowy, iż ocenę całokształtu materiału dowodowego cechowała dowolność.

Stanowisko powoda co do rzekomego zakresu uszkodzeń ciała jakie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem zostało negatywnie zweryfikowane za pomocą dowodów z opinii powołanych biegłych ortopedy, neurologa i chirurga naczyniowego. Powód nie zaoferował żadnego innego dowodu wskazującego na konieczność uwzględnienia jego stanowiska odnośnie uszkodzeń kręgosłupa, głowy czy też zmian w ośrodkowym układzie nerwowym. Nietrafny w tych okolicznościach okazał się zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c., gdyż zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 9.000 zł Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę wszystkie aspekty mające wpływ na ustalenie takiego zakresu należnego roszczenia. Brak jest podstaw do ingerencji w słuszne rozstrzygnięcie w tym przedmiocie.

W ocenie Sądu odwoławczego nie można również czynić zarzutu co do przyjętego przez Sąd pierwszej instancji sposobu waloryzacji świadczenia wypłaconego tytułem zadośćuczynienia przez pozwanego na rzecz powoda w toku postępowania likwidującego szkodę. Skoro ustawodawca nie zawarł w treści art. 358¹ § 3 k.c. ściśle skonkretyzowanych mierników waloryzacji, jednocześnie nakazując sądowi każdorazowo rozważenie interesów obydwu stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego - to o stopniu waloryzacji, jej potrzebie, kryteriach waloryzacyjnych decydować winny okoliczności konkretnej sprawy i wszechstronne ich rozważenie; jednocześnie nie sposób podejmować prób budowania katalogu mierników waloryzacji ani wyczerpującego, ani nawet przykładowego, do których mógłby - w zależności od rodzaju sprawy - sięgać sąd, stosujący ten przepis (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 stycznia 2013 r., I ACa 835/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1271833; analogicznie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2006 r., I ACA 356/06, System Informacji Prawnej Lex Omega

nr 298581). Zatem stosując instytucję waloryzacji sąd jest nieskrępowany jakimikolwiek miernikami szczegółowymi, przy jednoczesnym obowiązku wszechstronnego rozważenia okoliczności konkretnej sprawy.

Przyjęty wskaźnik przeciętego wynagrodzenia w gospodarce narodowej jest wskaźnikiem jak najbardziej akceptowalnym w praktyce orzecniczej i stosowanych mechanizmach waloryzacji. Sama subiektywna ocena powoda, iż waloryzując wypłacone świadczenie Sąd pierwszej instancji zobligowany był przyjąć inny wskaźnik (tj. stopę procentową inflacji, uwzględnić wzrost cen, itp.) nie zmienia konstatacji, iż sposób postępowania Sądu przyjęty w skarżonym orzeczeniu był właściwy. W ocenie Sądu odwoławczego, z tego punktu widzenia powoda, skarżonemu orzeczeniu nie można było zarzucić uchybienia.

Reasumując, zasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji, iż nie wszystkie okoliczności podnoszone przez powoda w kontekście stanu jego zdrowia mogły być uznane jako stanowiące bezpośrednie następstwo wypadku drogowego z dnia 08 lutego 2003 r. Nie znalazły potwierdzenia podnoszone przez powoda dysfunkcje jego organizmu związane ze schorzeniami natury neurologicznej oraz chorobami układu krążenia. Anomalie zdrowotne skarżącego wynikające z uszkodzenia rzepki w kolanie prawym oraz następcze negatywne skutki tego urazu istniejące w ograniczonym charakterze do dnia dzisiejszego, skutkowały słuszną konstatacją Sądu Rejonowego w Elblągu, iż kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia krzywdy powoda związanej z wypadkiem komunikacyjnym jakiemu uległ w dniu 08 lutego 2003 r.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.